

Dzieje Słowian i świata na tle religii – 61

7 lutego 2023

Zaratusztrianizm – aryjskie korzenie monoteizmu

Zaratusztrianizm (zoroastryzm) powstał na bazie wedyjskich wierzeń aryjskich. Wiarą Ariów-Słowian były wierzenia wedyjskie oparte na słowiano-aryjskich „Wedach”. Natomiast w południowej i środkowej Azji, w Iranie i okolicznych regionach, na bazie wedyjskich wierzeń aryjskich wyewoluowała nowa, lecz podobna koncepcja religijna. Wierzenia aryjskie swoimi korzeniami sięgają czasów II Imperium Ramy, który wprowadził ich zasady i ustanowił prawa. Oparł się na dawnym pokojowym systemie i tradycji cywilizacji Mukulia. Religię oparł na przekazach wedyjskich oraz nawiązał do kultu świętego ognia Ariów i Ozyrysa. Religia aryjska wychowywała człowieka czynu ukierunkowanego na rozwój, na samopoznanie i samodoskonalenie.



Znamienną epokę w dziejach cywilizacji Ariany stanowiła

działalność wielkiego mędrca i proroka Zaratusztry (Zoroastri), urodzonego w XII wieku p.n.e., który spisał i skodyfikował wierzenia aryjskie. Był on reprezentantem rasy aryjskiej, co znalazło odbicie w jego naukach i postępowaniu. Wcześniej wiara ta była kulturowana od wieków w południowej Arianie, ale dopiero Zaratusztra przedstawił jej założenia i zasady w swoich księgach.

Była to religia monoteistyczna, wyrażająca uniwersalne wartości ogólnoludzkie. Trzon wiary stanowił kult bezpostaciowego jedyne go dobrego boga, stwórcy nieba i ziemi, „pana Boga wszechmądryego” Ahury Mazdy (Ahurymazdy). Jego antagonistą jest „duch śmierci i zła”, Aryman/Szatan.

Aryjczycy uważali, że świątynią jedyne go Boga jest cały świat otoczony kopułą wiecznego błękitnego nieba. Świętą górą Ariów-Słowian była Góra Meru w Hiperborei, na dalekiej Północy, pod północnym biegunem nieba. Przez analogię i pamiątkę góry Meru, Ariowie za świętą górę przyjęli szczyt Sumeru, znajdujący się na Ałtaju, który uważany jest przez wielu uczonych za serce tej cywilizacji. Tutaj przez kilka tysiącleci zakazane było nie tylko polowanie, ale nawet głośne mówienie. Wierzchołek tej góry pokrywa śnieżna czapa, w której każda śnieżynka stanowi zmaterializowany stan czyjejś duszy.

Najwyższy kapłan nosił na palcu prawej ręki pierścień z wyrytymi na nim wizerunkami równoramienne go krzyża i ryby. Jeden z najważniejszych obrzędów religijny „abhiszeka” stanowił koronację, czyli namaszczenie króla na tron przez najwyższego kapłana. Ten obrzęd przejęli później papieże, którzy namaszcza li monarchów chrześcijańskich.

Zaratusztra jest autorem liczącego 78 ksiąg dzieła filozoficznego pt. „Awesta”. To fundamentalne dzieło szczegółowo omawiało wszystkie aspekty funkcjonowania Wszechświata (kosmogonię i kosmologię), przyrody, życia społecznego, rodzinnego i indywidualnego ludzi. Oryginały tych ksiąg zostały na rozkaz Aleksandra Macedońskiego w III wieku

p.n.e. spalone, gdyż jak mówią podania, po zapoznaniu się z ich treścią miał z goryczą stwierdzić, że ich mądrość przewyższa mądrość dzieł Platona i innych filozofów Grecji. Prawda jest taka, że Macedończyk, podobnie jak spalił „Awestę Wedę”, spalił też „Awestę” Zaratusztry w wyniku manipulacji i podżegania przez „czarnych” kapłanów egipskich (faryzeuszy).

Jednak w trudno dostępnych ośrodkach górskich wiele tekstów „Awesty” przetrwało, zostało odnalezionych, odczytanych i usystematyzowanych przez uczonych perskich, chociaż w okresie panoszenia się radykalnego islamu ponownie zadano niepowetowane straty kulturalnemu dziedzictwu tradycji zoroastryjskiej.

Z biegiem stuleci proces poznania mistycznego i teologicznego pogłębiał się, aż ukształtowała się oryginalna aryjska doktryna monoteistyczna. Bóg Ariów, choć jeden i jedyny, miał trzy postacie; był bogiem kontemplującym, trzymającym wszechświat w swej dłoni; bogiem chroniącym, zachowującym, broniącym, opiekuńczym; oraz bogiem sądzącym i karzącym, oddającym każdemu według zasługi. Był jedyny, lecz manifestował się na różne sposoby. Religia aryjska wychowywała człowieka czynu ukierunkowanego na rozwój, na samopoznanie i samodoskonalenie. Koncepcja reinkarnacji duszy nigdy nikogo nie pozbawiała nadziei. Nawet po śmierci, po przejściu przez oczyszczający ogień piekła lub po pobycie w międzyreinkarnacyjnym raju, osoba się zmienia. Zawsze istnieje szansa na naprawienie starych grzechów przez dobre czyny. Każdy człowiek własnymi rękami tworzy dla siebie piekło lub raj. Wszystko zależy od jego postępowania. Tutaj widzimy przeciwieństwo w stosunku do o parę tysięcy lat późniejszej doktryny chrześcijańskiej, która opisuje przyszłość osoby albo jako wieczny raj, albo jako wieczne potępienie i piekło.

W pradownej religii Ariów istniała nauka o odkupicielu, posłanniku nieba, synu bożym, który zjednoczył wszystkie narody i nauczył je oddawania czci Bogu jednemu. Z biegiem czasu ludzkość pod wpływem złego ducha ponownie się podzieliła

i wpadła w sidła grzechu. Dlatego, gdy narody zupełnie zapomną o Bogu, pogrążą się w odmętach nieprawości i moralnego zdziczenia, Najwyższy ponownie ześle na ziemię zbawiciela w postaci proroka, który swymi kazaniami odnowi wiarę i odmieni ducha znieprawionej ludzkości, odwiedzie ją od grzechu, a nakłoni ku czci i bojaźni bożej.

Potem zaś z nieba zstąpi sam Bóg; na mocy jego woli zmarli zmartwychwstaną, płomień pochłonie grzeszną Ziemię, Szatana i grzeszników; a po tym oczyszczającym ogniu zostanie lśniąca i czysta, jak biała glina, Ziemia. Z niej Bóg stworzy nowy świat, w którym obok niego zamieszkają ci, którzy pozostawali mu wierni.

Mentalności Zaratusztry była obca idea przewycięzania zła dobrem, uważał on, że złu należy przeciwstawić inne zło, jeszcze silniejsze, aby w końcu górą okazało się dobro. Zbrodniarza należy ukarać z całą surowością, a nie prawić mu kazań o miłości bliźniego, bo on tego nie pojmie.

Zoroastryzm w istocie rzeczy znosił tradycyjny kult przodków i zastępował go monoteistyczną doktryną o jedynym stwórcy, wszystkich zaś wierzących w niego określał jako „braci”. Odsunął na dalszy plan wszystkich bogów indoirkańskiego panteonu, ogłaszając Ahura Mazdę (Ahuramazdę) za jedynego pana wszechświata, stwórcę ludzi, duchów, zwierząt, roślin, ziemi i nieba. W swej dobroci Ahura Mazda obdarzył ludzi rozumem, aby umieli rozróżniać między dobrem a złem i potrafili dokonywać adekwatnego wyboru między prawdą a fałszem.

Ahura Mazda (Ahuramazda), pozostając jednością, posiada sześć emanacji mocy przejawiających się poprzez świetliste istoty. Występują trzy męskie i trzy żeńskie emanacje Boga, podobnie jak w wierzeniach słowiańskich i hinduskich występują dwie triady boskie, męska i żeńska. Stanowią one podstawowe atrybuty Boga i jednocześnie podstawowe cnoty, którymi powinien cechować się każdy człowiek. Oprócz tego Ahurze Maździe pomagają jazaci – grono świętych, którzy są

pomocniczymi archaniołami i aniołami.

Ahuramazda/Ahura Mazda (pan wszechmądry) i jego przeciwieństwo Aryman/Angra Mainju (zły duch, Szatan) toczą z sobą bój o władzę nad światem. Aryman nie posiada takich emanacji, jak Ahuramazda, posiada jednak korpus złych duchów – demonów, które pomagają mu w dziele zniszczenia.

Zaratusztra odrzucił fatalistyczne pojęcie nieuchronnego przeznaczenia i wysunął postulat, że o swój los, o swoje miejsce pod słońcem każdy człowiek musi walczyć osobiście, zmieniając swymi czynami zewnętrzne uwarunkowania i tendencje życiowe. Co więcej, dobitnie podkreślał moralną konieczność walki człowieka o swój los i o lepszy świat.

Jako pierwszy w dziejach ludzkości wysunął myśl o konieczności czynnej walki ze złem i niesprawiedliwością społeczną, a wiarę w nieuchronne wyroki losu odrzucił. Każdy człowiek samodzielnie dokonuje takich czy innych wyborów życiowych i osobiście jest twórcą swego przeznaczenia, nie zaś „siły wyższe”.

Kodeks etyczny zoroastryzmu bazował na trzech kamieniach węgielnych: dobra myśl, dobre słowo, dobry czyn. Pod „dobrą myślą” rozumiano: nieustanne pamiętanie o Bogu, czystość intencji i zamiarów, życzliwe nastawienie wewnętrzne do ludzi, gotowość przyjscia z pomocą bliźniemu, i zawsze odczuwaną chęć czynnej walki ze złem o pomyślność i szczęście ludzi; dążenie do życia w pokoju i zgodzie ze wszystkimi. „Dobre słowo” znaczyło: dotrzymać danego przyrzeczenia, wykonać umowę, wywiązać się ze zobowiązania; nikogo nie poniżać, nie obrażać, nie oczerniać, nie obmawiać; nie służyć i nie powtarzać plotek; być uczciwym (słownym) w sprawach handlowych; pocieszać życzliwym słowem. „Dobry czyn” zobowiązywał: szanować rodziców, dbać o staranne wychowanie dzieci, nie zabijać, nie zagarniać cudzego majątku, nie kraść i nie grabić, nie pożyczać pod procent, nie uwodzić cudzej żony.

Zwierzęta domowe traktowano przyjaźnie i po partnersku, względem dzikich również nie okazywano okrucieństwa, kategorycznie zakazując m.in. uboju rytualnego oraz składania ofiar ze zwierząt.

Herodot w „Dziejach” o ludach aryjskich pisał, że „piękne czyny są u nich wysoko cenione i przyczyniają się do wzrostu sławy”. Opisując zaś styl ich życia w tym okresie, notował: „O ile wiem, istnieją u Persów następujące zwyczaje: posągi bogów, świątynie i ołtarze wznosić nie uważają za rzecz godziwą, a nawet tym, co to czynią, zarzucają głupotę, jak mi się zdaje, dlatego, że nie wierzą na modłę Hellenów, iżby bogowie byli podobni do ludzi. Ormuzdowi, Stwórcy Wszechświata, mają zwyczaj składać ofiary, wychodząc na wyniosłe szczyty gór, a nazywają Ahuramazdą cały krąg nieba. Dalej oddają cześć słońcu, księżycowi, ziemi, ogniovi, wodzie i wiatrom”.

Zoroastryzm jako religia przez wiele stuleci, w okresie od II tysiąclecia p.n.e. do VII wieku n.e. panował w Iranie, oraz w wielu krajach Azji Środkowej i Zakaukazia. W awestyjskiej księdze „Wendidat” z VI wieku p.n.e. podane są nazwy 16 królestw, w których zoroastryzm odgrywał wówczas rolę religii panującej. W okresie 545-530 p.n.e. Cyrus II poddał swemu berłu wszystkie królestwa wyznające zoroastryzm, apostołami zaś tej religii zostali Medowie, sakralny lud wyspecjalizowany w cudotwórstwie, odprawianiu nabożeństw, organizowaniu kultu.

Jednak w VII/VIII wieku Iran i kraje Azji Środkowej zostały podbite przez wyznających islam Arabów. Była to straszliwa katastrofa cywilizacyjna, cofnięcie poziomu kulturalnego tych narodów o wiele stuleci. To samo uczynili chrześcijanie, niszcząc pod znakiem krzyża łacińskiego z Jezusem na nim, starożytne cywilizacje i ich dorobek kulturowy na całym świecie, w tym Słowian i Celtów. Religia jest potężnym narzędziem w budowaniu, jak i niszczeniu innych cywilizacji i narodów. Manipuluje się, tworzy dogmaty, spiskowe teorie, które z czasem tworzą ograniczenia kulturowe. Nie pozwalają

się one rozwijać i iść do przodu.

W dużym stopniu szczytne osiągnięcia intelektualne i etyczne cywilizacji Ariany zostały ogniem i mieczem wykorzenione przez wyznających islam Arabów i innych wrogów. Popalono tysiące papirusów, pergaminów i ksiąg, zburzono setki świątyń, klasztorów, pałaców; pozbawiono życia plejadę mędrców, poetów, filozofów. Lecz aryjska myśl i mądrość – wszczepiona niejako w obce ciało – przetrwała w licznych doktrynach teoretycznych powstałych na niezmierzonych przestrzeniach całej Eurazji.

Choć losy nauk Zaratusztry okazały się nader zmienne i dramatyczne, to jednak idee i kategorie filozoficzne, jak też zapatrywania moralne tego wielkiego męża zostały przyswojone i zinternalizowane przez szereg późniejszych kultur i cywilizacji. Tak zwane religie abrahamowe; judaizm, chrześcijaństwo i islam, wiele przejęły z zaratusztrianizmu.

Swastyka jest najważniejszym symbolem Ariów-Słowian w całej Eurazji. Jest jedną z postaci krzyża, znana była także w późniejszej sztuce chrześcijańskiej, gdzie nosi miano „crux gammata”, czyli „krzyż hakowaty”. Drugim głównym godłem Ariów jest krzyż równoramienny z symbolem słońca pośrodku.

Swastyka jest symbolem naszej galaktyki, Drogi Mlecznej, która stanowi dysk utworzony z miliardów gwiazd, które grupują się w czterech wygiętych rękawach/ramionach. Szeroko używany znak swastyki jest znakiem, oznaczającym naszą galaktykę i powiązany jest z symbolem centralnej Gwiazdy Polarnej wyznaczającej oś Wszechświata, oraz z gwiazdozbiorem Wielkiej Niedźwiedzicy. Jest też odpowiednia runa w starym h'aryjskim piśmie ją oznaczająca. Swastyka, jako symbol solarny obrazujący okrężny ruch planet i gwiazd wokół słońca, został przyjęty znacznie później.

Krzyż równoramienny przedstawia lśniące promienie boskości, wychodzące z jednego ośrodka, z centrum wszechświata, symbolizowanego przez krąg Słoneczny. Tak przedstawiany jest

do tej pory w Indiach, w tak zwanej praojczyźnie wielu narodów, oraz w Tybecie. Najdawniejsza forma krzyża nie reprezentowała sobą dwu przecinających się linii, lecz słońce (symbolizujące jedynego Boga) i cztery promienie, rozchodzące się na cztery strony świata. Słońce bowiem, błyskawica i płomień ogniska domowego, stanowiły w oczach Aryjczyków trzy odmiany ognia; jako symbolu i emanacji Boga jedynego, istoty najwyższej.

W starożytności, krzyż sprofanowany przez Rzymian, nie był znakiem „męki pańskiej”, lecz jako aryjski krzyż równoramienny, był magicznym znakiem solarnym, symbolizującym Boże Błogosławieństwo. Swastyka i krzyż równoramienny są świętymi symbolami Ariów-Słowian. Krzyż równoramienny, analogiczny z bizantyjskim, znajduje się na świątyniach buddyjskich w charakterze znaku solarnego.

Aryjczycy na sztandarach umieszczali wizerunki; drakonów, orłów, barsów, gryfów, wilków, oraz równoramiennie krzyże. O tych ostatnich sądzono, że ich wizerunek chroni przed chorobami i innymi nieszczęściami.

Jeszcze w roku 1024 muzułmanie kalifatu obchodzili święto krzyża świętego, który umieszczali na swych ikonach, ale był to równoramienny słoneczny krzyż aryjski, a nie łaciński. Potem tę praktykę, jak i malowanie ikon, zakazano w związku z wyprawami krzyżowymi chrześcijan, których symbolem krzyż łaciński został dopiero pod koniec IV wieku.

Wypis z „Awesty” Zaratusztry: „Po śmierci dusza człowieka podlega sądowi (ważone są myśli, słowa i czyny duszy, dobre na jednej szali, złe na drugiej) i wydawany jest wyrok: dobra dusza wędruje do raju na wysokości, a zła dusza zrzucana jest na dół, do piekła. Gdzie zamieszkuje najgorsza myśl i jest długi wiek cierpień nędznego pożywienia i przekleństwa. Jeśli zaś zło dokładnie równoważy się z dobrem, wówczas dusza trafia do czyśćca, miejsca równoważnych, i tam wiedzie ponury żywot, podobny jak w królestwie umarłych”.

„Na końcu świata nadejdzie Zbawiciel, który ostatecznie pokona zło, ciała zmarłych zmartwychwstaną, nastąpi sąd ostateczny, po którym dobrzy ludzie staną się szczęśliwi i nieśmiertelni w doskonałym świecie, a źli znikną na zawsze. Zbawiciel zostanie zrodzony przez dziewicę i mieć będzie ludzkich rodziców”.

Ciąg dalszy nastąpi

Autorstwo: Stan Rzeczy

Źródło: WolneMedia.net